OSTROWY GÓRNICZE ZWANE TEŻ PRZEZ WIELE LAT JAKO NIEMCE.

Kto dzisiaj z Zagłębiaków pamięta o tym, że wiele lat temu malutka wioska położona na południu Polski zwana była jako **NIEMCE ?** Jak wynika z przekazów to jej początki sięgają jeszcze 1590 roku, gdy była wtedy własnością krakowskich biskupów. Ponoć nazwa Niemce według jednych pojawiła się w związku z osadnictwem na tych terenach jeńców niemieckich, a według innych raczej w związku z legalnym osadnictwem sprowadzonych na te treny Niemców, głównie do pracy dołowej górników. Osada ta już w 1814 roku rozwijała się dynamicznie na skutek przypadkowego w trakcie kopania głębinowej studni na terenie browaru nagle, ku zdumieniu kopiących odkryto węgiel. Wtedy to ponoć hrabia **Feliks Walezjusz Łubieński** będący wtedy ministrem spraw zagranicznych i sprawiedliwości w Księstwie Warszawskim, postanowił na tych terenach uruchomić kopalnię węgla odkrywkowego, którą natychmiast ozdobiono nazwiskiem hrabiego jako **Kopalnię „Feliks**". Już jednak od roku 1823 zaczęła funkcjonować jako kopalnia głębinowa. Jednak w wyniku potężnego pożaru jaki miał miejsce w 1843 roku zarówno ta jak też już uruchomiona kopalnia zostały jednak unieruchomione.

W tej samej osadzie Niemce funkcjonowała też na dostarczanym węglu z Kopalni „Feliks" Huta Cynku „Joanna", która została zbudowana przez Piotra Steinkellera i Konstantego Walickiego. Cynk z tej huty ponoć wtedy eksportowano nawet na rynki zbytu do cesarstwa Rosji oraz do Azji Środkowej i innych jeszcze krajów. Na skutek jednak nagłego spadku cen na ten produkt w drugiej połowie lat 20 XIX wieku, huta ta upadła i została wtedy przejęta przez rząd.

Ponowny rozwój górnictwa na tym terenie nastąpił z chwilą przejęcie dotąd nieczynnej kopalni oraz sąsiadujących z nią rozległych pól węglowych przez Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych. Czołowymi udziałowcami tej spółki byli wówczas profesor Jakub Nałtanson oraz znany już wtedy tez przemysłowiec – baron Leopold Kronberg, którzy nie tylko uruchomili ale też zmodernizowali Kopalnię „Feliks" oraz uruchomili też w bliskiej okolicy jeszcze nową kopalnię.

Dynamiczny rozwój górnictwa węglowego w Niemczech i na innych też terenach zaowocował tym, że do tej krainy zaczęli też przejeżdżać ludzie z innych też jeszcze nawet odległych terenów. W końcu XIX wieku została więc w tym regionie wybudowana kolonia mieszkalna zwana jako – **Ostrowy.** W tej nowej miejscowości wybudowano więc nowe zbudowania głównie dla urzędników i robotników, szkołę, gospodę z salą bilardową, ochronkę dla dzieci, malutką ale jednak salę teatralną oraz bibliotekę publiczną. W roku 1882 wybudowano też szpital, który został ogrodzony parkiem. Wyjątkowo ciekawym i bajecznym obiektem w tym rejonie jest jednak wybudowana w 1903 roku w stylu zakopiańskim gospoda, która jest też zwana domem ludowym. Projektantem jej byli architekci warszawscy, Kazimierz Jankowsdki i Franciszek Lillpop. Obecnie jest ona własnością prywatną i chyba jedną z najciekawszych budowli na terenach Sosnowca. W bardzo zbliżonym architektonicznie stylu zostało też wybudowane ambulatorium.

Już w XIX wieku do osady tej zaczęli docierać członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej. Wtedy to Niemce stały się w Zagłębiu Dąbrowskim jednym z trzech

głównych ośrodków tej nowej ideologii. Robotnicy i górnicy a nawet i nauczyciele oraz uczniowie z tej osady brali więc w latach 1905 – 1907 udział w wystąpieniach robotniczych gloryfikujących tę ideologię. Przeprowadzano strajki i organizowano też liczne manifestacje, niszczono również portrety zaborcze cara Rosji. W końcu te wystąpienia rewolucyjne zostały zdławione, a uczestników dotknęły surowe kary. W trakcie I wojny światowej **Niemce** znalazły się w austriackiej strefie okupacyjnej. A w okresie II Rzeczpospolitej Polsce tereny te należały już do gminy olkusko – siewierskiej, w powiecie będzińskim i województwie kieleckim. Dopiero w 1948 roku dokonano zmiany nazwy tej osady na **Ostrowy Górnicze.** A w 1967 roku przyłączono je do Kazimierza, z utworzeniem miasta **Kazimierz Górniczy.** Natomiast 1 lipca 1975 roku **Kazimierz Górniczy** w skutek reformy administracyjnej PRL wszedł już w skład **Sosnowca.**

Warto jednak zawędrować w tamte strony, gdyż w Kazimierzu Górniczym zachowało się jeszcze wiele zabytkowych budynków oraz innych jeszcze zabudowań, jak również też drobniejszych zabytkowych elementów. Widziałem to na własne oczy osobiście w trakcie mojego tam po raz pierwszy w mym wżyciu dwukrotnego pobytu z kolegami z Sosnowca w 2018 roku. Mówiąc prawdę to przez kilka lat nawet nie widziałem, że Kazimierz Górniczy przyłączono już do Sosnowca, gdyż od pierwszych lat 60. XX w. na stałe zamieszkałem w Katowicach. A począwszy od lat 70 XX wieku miałem okazję by zwiedzić kraje Europy Zachodniej i Wielką Brytanie oraz Północną Afrykę. Więc z tej wyjątkowej okazji wraz z moja żoną Renią Maszczyk (rodowe nazwisko Prokop; Renia niestety ale już zmarła 1 sierpnia 2017 r.) oraz moją synową Celinką i synem Adasiem oraz wnuczką Anią wtedy skorzystaliśmy.

Wydobywanie węgla z ostatniej w Zagłębiu Dąbrowskim Kopalni Kazimierz – Juliusz nastąpiło już jednak 29 maja 2015 roku. A ponoć zimową porą 2020 roku rujnujące się pokopalniane tereny KWK Kazimierz – Juliusz przejęły już władze miasta Sosnowca.

Zdjęcia autora utrwalone 29 marca 2018 roku. Fragmenty dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Kazimierz”.

Zdjęcie autora utrwalone 2016 roku. Budynek w Ostrowach Górniczych dawnego Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych.

Powyższe cztery zdjęcia autora z 29 marca 2018 roku. Budynek dawnego Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych.

Zdjęcie z lipca 2016 roku. Ostrowy Górnicze. Budynek dawnego Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla Kamiennego i Zakładów Hutniczych.

Cztery powyższe zdjęcia autora z 29 marca 2018 r. Zabudowania dawnego Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla Kamiennego i Zakładów Hutniczych.

ul. GAŁCZYŃSKIEGO 36
BK

Cztery zdjęcia z 29 marca 2018 roku. Zabytkowa, niezwykle urocza willa stojąca przy ulicy Gałczyńskiego 36.

Alicja
NOCLEGI
Alicja
NOCLEGI

Pięć powyższych zdjęć utrwaliłem 29 marca 2018 roku. Na zdjęciach przecudowna willa w stylu architektury zakopiańskiej.

.....

KATOWICE, MARZEC 2024 ROK

JANUSZ MASZCZYK